Nr. 335. Czwartek Dnia 9 Grudnia 1920 roku.

CENA PRENUMERATY
w Łodzi miesięcznie mk. 80,— kwartalnie mk. 240,—, dla robotników miesięcznie mk. 60 —.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie mk. 15 —,
Na prowincji miesięcznie mk 100,—, kwartalnie mk, 300.—.
za granicą miesięcznie marek 120,—
Numer pojedyńczy: 4 marki.
Redaktor przyjmuje interesantów od godziny 3 do 4 popołudniu.
Sekretarjat otwarty od godziny 3 do 4 i od godziny 6 do 7 wiecz.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Kierownik administracji przyjmuje od godziny 5 do 6 popołudniu.

KURJER ŁÓDZKI

ROK DWUDZIESTY PIERWSZY.

Numer pojedyńczy 4 marki

CENY OGŁOSZEŃ:
Miejscowe.
Zwyczajne: mk. 3.75 za wiersz nonparelowy jednołamowy (str. 7 łamów) **Drobne: 60 fen.** za wyraz, najmniej mk. 6.—. Dla poszukujących pracy 45 fen. za wyraz. **Nadesłane** przed tekstem mk. 10. — w tekście mk. 12.— po tekscie mk 6.— zawiersz nonparelowy jednołamowy (str. 5 łamów). **Nekrologi:** mk. 3.75 za wiersz nonparelowy (strona 5 łamów). **Komunikaty** mk. 5,00 za wiersz.
Zamiejscowe,
Zwyczajne mk. 4.50, **drobne** 80fen **nadesłane** przed tekstem mk,12,— w tekscie mk,15,—,za tekstem mk, 7,50 **nekrologi** mk. 6,—.
Zagraniczne
100% drożej od zamiejscowych.
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja Zachodnia 37, skrzynka pocztowa 132. Telefon 229.
Filja administracji Piotrkowska 123.

Na zasadzie uchwał zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Teatr Miejski
Dzielna 18.
Pod Dyrekcją **Al. Zelwerowicza**

Czwartek 9.XII po cenach zniżonych
Wieczór Listopadowy
1) Noc Listopadowa (Fragmenty) i Warszawianka

Piątek 10 grudnia
Powódź
Premjera kom w 3 akt. H Bergera.

Sobota 11.XII po poł. o g. 4 po cenach najniższych
Obchód Listopadowy
(Noc Listopadowa fragmenty.) Warszawianka St. Wyspiańskiego)

Bachanalje stróżowskie

Miasto nasze od szeregu tygodni trapi straszliwa zmora —bezrobocie t. zw. dozorców domowych.

Ludzie, którzy razem wzięci stanowią do pewnego stopnia instytucje użyteczności publicznej, bo mają pilnować w mieście porządku, mają zabezpieczać je przed rozszerzaniem się epidemji, tak naturalnej—i tak często zdarzającej się w podobnie wielkiem, jak Łódź, zbiorowisku ludności; ludzie ci roszczą sobie rozmaite pretensje, a między innemi i tę, aby ich hucznie i szacownie nazywano „dozorcami domowymi".

Lecz jednocześnie nie myślą bynajmniej o tem, iż ten, kto chce, aby go traktowano po obywatelsku i po ludzku, musi sam postępować, jak obywatel i jak człowiek.

Pomijamy już brudy skandaliczne na ulicach przed domami i wgłębi podwórz (szczególnie w ustępach otwartych i przejściach do nich), które—jak odnosiliśmy już kilka dni temu — mogą i muszą stać się rozsadnikami zarazy; pomijamy to, gdyż „panowie dozorcy" mają możność wysunięcia na swoje usprawiedliwienie w tym wypadku uchwały sejmowej o wolności strajków.

Ale czem usprawiedliwią oni przeciwstawianie się puszczaniu w ruch motorów, dostarczających wodę dozbiorników domowych; czem usprawiedliwią wzbranianie lokatorom czerpania wody ze studzien?

Jest to już najzwyczajniejsze uciekanie się do presji fizycznej, do terroru, które musi być jaknajenergiczniej potępione, które nie powinno być dłużej tolerowane.

Wiemy o wypadku, że w domu, zamieszkałym zaledwie przez trzy czy też cztery rodziny, „pan dozorca" zażądał za puszczenie jednorazowe [illegible] 200 — wyraźnie dwu[illegible]. Wiemy o wypad[illegible] żenia pobiciem lokatora, [illegible] sam „osmielał się" [illegible] przy studni celem zaopatrzenia się w wodę.

Uważamy, iż w wypadkach podobnych p[owi]nna i musi ingerować na za władza państwowa czy municypalna.

Wszak pozbawienie ludności półmiljonowego miasta wody równa się prawie pozbawieniu [illegible] powietrza

Obywatel wolnego państwa spełniający względem państwa, tego wszystkie nałożone nań obowiązki, ma chyba prawo żądać, aby władze, na których utrzymanie łoży, stanęły w jego obronie; obywatel miasta może wymagać, aby strasznym w dzisiejszej chwili losem jego zajęły się — Magistrat i Rada Miejska.

Tymczasem władza państwowa—w danym razie policja — wzrusza ramionami i tłumaczy się, że jest bezsilna; władze zaś municypalne — Rada m. Łodzi—najbezczelniej w świecie przechodzą nad sprawą bezrobocia stróżów do porządku dziennego, dając tem świadectwo, iż objawy gwałtu i terroru, stosowanego względem obywateli, nie są im niesympatyczne.

Dalibóg, dość już tego. Czas położyć kres bachanaljom ludzi, którzy w ciemnocie swej i zacietrzewieniu, widząc bezsilność czy niechęć do zaradzenia złemu ze strony sfer marodajnych, posuwają się aż nadto daleko.

Niechaj władze wykażą choć trochę energji (lub dobrej woli) i staną do walki ze szkodnictwem społecznem. Jeśli na to się nie zdobędą, zmuszone będzie rozpocząć z niem walkę społeczeństwo.

Z Górnego Śląska.

Niemcy przygotowują nowe rozruchy. — Obniżenie tendencyjne waluty polskiej. — Uchwały wójtów i radnych gminnych.

BYTOM, 8 grudnia (PAT) — „Polak", organ Narodowej Partji Robotniczej, wychodzący w Katowicach, omawiając ostatnie ciągłe konfiskaty broni u Niemców, wykrycie nowej tajnej organizacji bojowej niemieckiej, jako też ujawnioną ze strony niemieckiej chęć do odroczenia plebiscytu, stwierdza, że wszystkie te objawy wskazują na to, że Niemcy przygotowują się do nowych rozruchów na Górnym Śląsku. Niemcy liczą na to, że bolszewicy rozpoczną z Polską nową wojnę za 2 lub 3 miesiące i że tę chwilę będą mogły wyzyskać. **Tymczasem cała akcja niemiecka ma iść w kierunku coraz większego obniżenia waluty polskiej i utrudnienia sytuacji gospodarczej, ażeby wywołać na Górnym Śląsku odpowiednią atmosferę.**

We wtorek odbył się w Oleśnie zjazd wójtów i radnych gminnych pow. Oleskiego, na którym zebrani postawili żądanie, **aby przy plebiscycie obszary dworskie nie głosowały osobno, lecz razem z gminami.**

Jest to postulat konieczny, albowiem w innym razie mieszkańcy mniej więcej 800 obszarów dworskich na Górnym Śląsku, których właściciele prawie wyłącznie są Niemcami, pod naciskiem właścicieli majątków nie mieliby absolutnie możności swobodnego wypowiedzenia swej woli.

Z Gdańska.

Wyjazd nowego prezydenta Senatu gdańskiego. — Cztery statki polskie do wyławiania min. — Kurs marki.

GDAŃSK, 8 grudnia (PAT) — Jak donoszą pisma, prezydent senatu Sahm, wyjeżdża dziś wieczorem w towarzystwie posła Stegmana do Genewy. Celem wyjazdu jest obrona stanowiska niemieckiego w sprawie militarnej obrony obszaru wolnego miasta.

Moskwa, 8 grudnia. (PAT.) — „Danziger Zeitung" donosi, że w najbliższym czasie przybędą do Gdańska 4 łodzie do wyławiania min, przeznaczone dla Polski, a należące dotychczas do niemieckiej marynarki wojennej. Łodzie te będą najpierw oddane do naprawy, poczem przybędą do Gdańska.

Pojemność każdej łodzi wynosi około 400 ton, szybkość 17 mil morskich na godzinę. Łodzie te użyte być mogą również do służby celnej.

Kurs marki polskiej, który wczoraj wieczorem wykazał niespodziewaną zwyżkę spadł dziś przed południem do 13 i jedna czwarta. Przekaz na Warszawę 12 i jedna czwarta. We Wrocławiu kurs marki polskiej wynosił 12 i pół do 12 3|4. W Berlinie 12 3|4 — 12 7|8. Noty Kriesa 25. Dolary w Gdańsku notowano po kursie 74 i pół funty szterl. 260-262.

Z konferencji ryskiej.

Ryga, 8 grudnia. (E. E) — We wtorek 7 grudnia na posiedzeniu komisji ekonomicznej skonstatowano poważne różnice poglądów w sprawie reewakuacji. Bolszewicy stawiają trudności przez wysunięcie stosunków prawodawstwa bolszewickiego do ewakuowanych przedmiotów, które według nich uległy nacjonalizacji.

Bolszewicy nie chcą płacić odszkodowania za objekty zaginionych.

Wtorkowe posiedzenie nie dało wyniku pozytywnego. Dalszy ciąg debat rozpocznie się w czwartek, 9 grudnia.

Wyjaśnienie Watykanu.

Rzym, 8 grudnia (E E) — Upoważnione koła Watykanu zaprzeczają, jakoby kardynał Bertram otrzymał od Stolicy Apostolskiej jakiekolwiek upoważnienie do interweniowania listem pasterskim w sprawie plebiscytu na G. Śląsku.

Niemcy nie zgodzą się na Kolonję?

Berlin 8 grudnia (PAT)—

Komisja do spraw zagranicznych parlamentu niemieckiego obradowała wczoraj nad odpowiedzią na notę angielską w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku.

Narady komisji były ściśle poufne. Wiadome jest jednak, że doszło do porozumienia co do odmownej odpowiedzi jaką ma być dana rządowi angielskiemu.

W przededniu pokoju angielsko-irlandzkiego.

Chorsea, 8 grudnia (PAT)— Widoki zawieszenia broni i pokoju z Irlandją znacznie się polepszyły. Jest nadzieja, że pokój nastąpi jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia. Przyczyniła się bardzo do tego przemowa premjera w Izbie gmin i oświadczenie Hendersona po powrocie z Dublina, gdzie bawił na czele pokojowej misji robotniczej.

Henderson będzie konferował prawdopodobnie jeszcze w tej sprawie dziś lub jutro z Lloyd Georgem.

Hr. Czernin znów działa.

Berlin, 8 grudnia. (E. E.). — Były austrjacki minister spraw zagranicznych, hr. Czernin, bawi od paru dni w Berlinie. Oświadczył on, że podróż jego ma charakter czysto prywatny. Jednak celem jej jest zaciągnięcie opinji miarodajnej niemieckiej w sprawie przyłączenia Austrji do Niemiec.

Gwałt pruski nad redaktorem-Polakiem.

Berlin, 8 grudnia. (PAT.). — Radjo. Biuro Wolfa donosi, że naczelny redaktor „Dziennika Berlińskiego" dr. Korzycki otrzymał od rządu rozkaz natychmiastowego opuszczenia Prus. Dr. Korzycki odtransportowany ma być za granicę pod strażą.

Polska szkoła morska.

Tczew, 8 grudnia, (PAT)— Odbył się tu dziś doniosły akt otwarcia pierwszej szkoły morskiej w Polsce.

Inspekcja niemieckich sił zbrojnych.

Gdańsk, 8 grudnia (PAT)— Do Prus wschodnich udał się kierownik ministerjum spraw wojskowych gen. Seeckt, który dokona przeglądu wojsk niemieckich stacjonowanych w Prusach wschodnich.

Z Rady Miejskiej.

—:—

Posiedzenie onegajsze rozpoczęło się tylko z półtoragodzinnem opóźnieniem.

Wśród odczytanych komunikatów wywołują dyskusję dwa a mianowicie: Dowództwo O. Generalnego w sprawie zniżenia biletów tramwajowych dla wojskowych, tudzież komunikat Magistratu w sprawie strejku stróżów.

W pierwszej sprawie Magistrat zajmuje stanowisko nieprzejednane twierdząc, że konsekwencje podniesienia taryfy ponieść winna Rada Miejska i dyrekcja tramwajów, gdyż Magistrat był przeciwny ostatnio podniesionej podwyżce. Daremnie radny Chwalbiński stwierdza, że właściwie odpowiedzialność ponosi Magistrat, który wyraźnego stanowiska nie zajął z obawy przed galerja, na której zasiadali przedstawiciele Związku pracowników tramwajowych i że niepoważnie wygląda zwalanie winy na barki Rady, wobec której przedstawiciele Magistratu, nie mieli odwagi zaoponować przeciw wnioskowi Dyrekcji, popartemu przez radnych z lewicy.

Utrzymanie uchwalonych cen biletów wojskowych nie uratuje sytuacji, gdyż jest już wiadome, że dochód dzienny tramwajów zmniejszył się znacznie i nie dorównywa nawet wpływom przed podniesieniem taryfy, rewizja więc w duchu przychylnym dla życzenia władz wojskowych, może podnieść frekwencję.

Rada Miejska uchwala nie dyskutować nad tym komunikatem jak też i odpowiedzią Magistratu w sprawie bezrobocia dozorców domowych i przejść do porządku dziennego.

Na miejsce ustępującej rad. Koziołkiewiczówny wybrano na wiceprzewodniczącego Rady—r. Rapalskiego.

Przewodniczący rad. Remiszewski odczytuje następnie depeszę Magistratu m. Sosnowca, zapraszającą Radę do wzięcia udziału w poświęceniu pomnika dla poległych Górnoślązaków, odbyć się mającem w niedzielę dnia 12 b. m. Rada deleguje do Sosnowca radnych: Chwalbińskiego, Kerna, Koziołkiewiczównę i Rapalskiego.

Po przyjęciu statutu miejskiego o przedsiębiorstwach targowych, następnie zmian w statucie Związku specjalnego dla budowy i wykorzystania linji kolejowej Łódź—Rogów—Rawa, uchwalono wyasygnować m. p. 100,000.— na urządzenie zieleńca na Górnym Rynku.

Długą dyskusję wywołuje wniosek Magistratu w sprawie podniesienia ceny gazu do m p. 440.— za 1000 stóp sześciennych w związku z podrożeniem węgla górnośląskiego tudzież podniesieniem płac pracownikom gazowni.

Podwyższenie ceny gazu o sto procent, koksu do m. p. 350.— za hektolitr i smoły do m. p. 20.— za kg., uważa Magistrat za coś takiego, co konsumenta nie obciąża nadzwyczajnie, i może być zadowolony, że dzięki „dobrej gospodarce zarządu" miejskiego. podwyżka nie sięga wysokości paruset procentów.

Wniosek rozumie się uzyskał większość.

Następnie prezydjum odczytuje wniosek nagły w sprawie przyznania subsydjum na cele plebiscytu na Górnym Śląsku z funduszów, jakie wpłyną z podatku na rzecz Obrony Państwa.

Referuje sprawę radny Kern, po przemówieniu którego Rada uchwala otworzyć dyskusję.

W sprawie tej zabierają głos radni Chwalbiński, Pogonowski, Praszkier tudzież przedstawiciel Magistratu Klocman

Zgłoszono 3 wnioski: Radnego Chwałbińskiego o przyznanie pół miljona marek, r. Kerna 250 tysięcy i radnej Macińskiej również pół miljona marek, ale z funduszów miejskich.

Po zarządzeniu przerwy celem porozumienia się, uchwalono wniosek kompromisowy, przyznający ćwierć miljona z funduszów miejskich.

Wniosek radnego Kerna o poparcie uchwały Związku miast, domagającej się od Sejmu uchwalenia ustawy w sprawie budowy domów przez Magistrat z funduszów, na które złożą się: wydatna pomoc rządu, czynsze od niezabudowanych placów, subsydja ze strony zarządów komunalnych, tudzież otrzymywane z tych domów komorne — przechodzi prawie jednogłośnie upada natomiast wniosek radnego Pogonowskiego, d o m a g a j ą c y s i ę podniesienia k o m o r n e g o do takiej, wysokości, by właściciel mógł pokryć najniezbędniejsze remonty. Za wnioskiem r. Pogonowskiego głosowałoaż 4 radnych.

Dalsze debaty przerwano na skutek opozycji r. Rapalskiego który kwestjonował prawomocność obrad ze względu na brak quorum.

Żeby nasi panowie radni schodzili się punktualniej, możnaby wszystkie sprawy załatwiać o wiele poważniej: obrady właściwie trwają 1 pół do 2 godzin i zwykle najpoważniejsze sprawy albo spadają z porządku dziennego, albo też załatwiane są bez dostatecznego rozpatrzenia i dyskusji.

Z miasta i okolic.

Misje.

(c) W ubiegłą niedzielę w dwóch parafjach łódzkich, mianowicie w kościele N. M. P. i św. Stanisława Kostki rozpoczęły się misje, które prowadzą przybyli do Łodzi misjonarze z zakonu O. O. Jezuitów.

Porządek nabożeństw i nauk w obydwóch kościołach jest jednakowy.

W ubiegłą niedzielę, pierwsze kazania misyjne wygłoszone zostały zaraz po sumie. W poniedziałek i wczoraj odbywały się w porze wieczorowej nauki i krótkie nabożeństwa.

Dziś po sumie odbędzie się kazanie misyjne dla mężczyzn i kobiet, a po południu o g. 4 nauki i krótkie nabożeństwo.

Dziś o godz. 6 wiecz. dwie nauki, przedzielone krótkiem nabożeństwem.

W piątek o godz. 6 nabożeństwo i nauka dla kobiet zamężnych, w sobotę zaś taka nauka dla panien. W oba te dni odbędzie się spowiedź.

W niedzielę o godz. 6 uroczysta wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z nauką i komunją św. Po sumie nauka. Po południu o godz. 4 początek nabożeństw misyjnych dla mężczyzn z tym samym porządkiem jak dla niewiast w ciągu całego tygodnia.

W niedzielę zaś d. 19 b. m. o godz. 6 rano komunja św. dla mężczyzn i nauka. Po sumie kazanie, a wieczorem o godz. 4 wspólne nabożeństwo, następnie procesja, Te Deum i błogosławieństwo papieskie.

Żądania cukierników.

(c) Pracownicy cukierni łódzkich zwrócili się do pracodawców z żądaniem podwyższenia dotychczasowej płacy o 150 proc. Dotychczas, wykwalifikowany cukiernik pobiera 1200 mk. tygodniowo i śniadania.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski

Dzielna 18

Dzisiaj powtórzenie „Wieczoru Listopadowego", na który złożą się: trzy fragmenty z „Nocy Listopadowej" i „Warszawianka" St. Wyspiańskiego w zmienionej obsadzie (Marja—Trembińska), Chłopicki—Pilarski, Młody oficer—Wroński.

Jutro premjera „Powodzi" Bergera. Sztuka idzie bez suflera; zainteresowanie wyjątkowe.

Poszukujemy w dobrym stanie:

1) 2 zespoły zgrzeblarek odpadkowych o szerokości roboczej minimum 180 cm. nici 160,
2) 2 samoprząśnice wózkowe na przędzę odpadkową o 380 wrzecionach nie dłuższych ponad 19½ metra.
3) jedną zwojoną dublarkę na 20—24 tasiem

Oferty uprasza się pod tytułem „Przędzenie".

Poszukuje się

40 gładkich angielskich KROSIEN

(blatverfer) o szerokości 40—46 cali ang. z doby-maszynką lub bez niej.

Oferty uprasza się składać pod tytułem **„tkanina"** w ekspedycji niniejszej gazety.

Zawsze gotowe na składzie.

SILNIKI ELEKTRYCZNE

wszelkiej siły napięcia i prądu **kable, druty** i materjały instalacyjne, silniki wybuchowe, obrabiarki do drzewa i do metali oraz wszelkiego rodzaju narzędzia.

Inżynier **W. Sundermeyer**
Chemnitz 1/Sa Giessestr. 16.
Adres dla depesz Sendermeyer Chemnitz

Na Gwiazdkę!

Wielki wybór **papeterji, ozdób choinkowych, Albumów, przyborów piśmiennych, kart świątecznych i noworocznych oraz galanterji** poleca **Skład Papieru**
A. U. LUKSENBERG, Łódź, Piotrkowska 31. Ceny przystępne.

Rozalja Osiecka

dług. pielęgniarka szpitala Poznańskich przyjmuje dyżury w domu u chorych Warunki skromne. ul. Zielona 3 u dr. Tenenbaumowej

Najsilniejsze

Bóle głowy i migrena ustępują natychmiast po użyciu proszku

Kowalskiny.

Wyrób farmac. labor. „Ap. Kowalski"
Żądać w aptekach i składach aptecznych.
w Warszawie, Miodowa nr. I.

Zęby i stare Złoto!
skupuję płacę wysokie ceny
Konstantynowska 20
lewa oficyna
Nadryczny

Za Zęby sztuczne
stare także złote zęby
płaci najwyższe ceny
Walland
Piotrkowska 107 lewa oficyna.

Gospodarstwo wiejskie

dla jednej rodziny składające się z 2 i pół mórg roli sadu i ogrodu warzywnego oraz domu mieszkalnego i wielu innych zabudowań, budynki masywne. Zaraz tanio do sprzedania.
Thiem, Bydgoszcz, Wilczak, Stawowa 25

Klinika oczna

Dr. Wit. Kapuściński b. asystent prof. Silexa i Hirschbergera w Berlinie. b. I. asyst. uniwers kliniki ocznej w Halle Poznań, Podgórna 14, róg Szkolnej

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

AA! Kupuję futra, żakiety karakułowe, fokowe garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia płac najlepiej Chrzanowiecz Wólczańska 43

Meble

Najtańsze źródło! Największy wybór! Sypialnie, jadalnie, gabinety kuchnie, pojedyńcze, szafy, biurka, stoły łóżka krzesła, otomany i szezlągi do spania oraz materace poleca: Chrześcijańska Składnica mebli pod firmą „Jarmark Łódzki" Piotrkowska nr. 44 pierwsze piętro front.

Palta damskie i męskie, panieńskie i chłopięce po mk. 700. Ubrania męskie od Mk. 2,000 i wyżej dziecinne od Mk. 200 O buwie, spodnie, koszule kalesony, spódniczki damskie bielizna ciepła, towary łokciowe, switry, kołdry, chustki poleca chrześcijańska składnica towaru pod firmą **Jarmark Łódzki** Piotrkowska 44 pierwsze p. UWAGA: ubrania i palta na zamówienie z własnych materjałów,

Do sprzedania

Dynamomaszyna z regulatorem 18.5 amp. 110 Volt, Bergmana i Motor Naftowy 6 P. H. Hillera do sprzedania Łódź, Rzgowska 24 m. 1

Stare obrazy

kupuje H. T. Kunert Piotrkowska 87.

Poznań — Pomorze Kresy Wschodnie! Mam do sprzedania olbrzymi wybór majątków ziemskich domów, willi, młynów hoteli, aptek, interesów handlowych, wszelkiego rodzaju maszyn i t. p. Kaucjonowany Dom Handlowy, Taszycki, Łódź, Piotrkowska 90, Bydgoszcz Chrobrego 8 Schlamitzstrasse) tel. 78

Różne.

Młody człowiek zwolniony z wojska z 5 klasowem wykształceniem piszący na maszynie poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłoszenia do „Kurjera" pod „trzyletnia praktyka"

Urzędnik z działu buchalterji i korespondencji polsko-niem. ze Lwowa poszukuje zajęcia Zgłoszenia uprasza się pod H. Z. do Administracji.

Zagubione dokumenty

Aleksander Domżał zagubił paszport rosyjski wydany w gminie Koźmin now. Kolskiego

Abram Ciołopski, Nowomiejska 11 zgubił kartę węglową

Chaim Zelig Onsle zagubił paszport niemiecki wydany wydany w Włocławku

Dawid Milmaister. Zachodnia 37, zgubił kartę powołania rocznik 1889.

Emil Andrzejewski zagubił portfel zawierający paszport polski. wydany w Łodzi oraz kartę z Komisji Przeglądowej wydana w Łodzi

Hilary Freund Szkolna 7 w niedzielę na rogu Piotrkowskiej i Zielonej zgubił portfel z pieniędzmi, kartę powołania (rocznik 1891) oraz kartę węglową.

Josek Balbus zagubił paszport polski wydany w Łodzi

Lajbusz Raszecki w piątek na kodskim targu zgubił paszport rosyjski i niemiecki wydane w Łodzi oraz 5000 mk. Łaskawie prosi odnieść na ul. Brzezińską nr 37

Malka Grünszpan zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi

Nuta Kałmowicz zgubiła paszport rosyjski wydany w Łodzi

Marjanna Mordalska zgubiła paszport niemiecki wydany w Szadku

Rafał Mojsze Kohn zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Rykla Frenkel zgubiła paszport rosyjski wydany w Łodzi

Szlama Radomski zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Szymon Pawłowicz zagubił paszport rosyjski wydany w Łodzi

Szlama Aron Łęczycki zgubił paszport polski wydany w Brzezinach.

Teodor Brandt Konstantynów ul. Łaska zgubił kartę odroczenia z PKU. 31 pułku rocznik 1901)

Wacław Mucha Brzezińska 32 zgubił kartę powołania wydanej z PKU

Zgubiono paszport familijny wydany w Łodzi na imiona Józefy Marjanny Cecylji Siemińskich.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejskiego dla chorób skórnych i wenerycznych.
ul. Piotrkowska 50
od 9—11 i od 4—7 pp

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5 do 7 pół p.p. Panie 5—6

Redaktor odpowiedzialny Konrad Fiedler. Wydawca „Tow. Drukarsko-Wydawnicze w Łodzi. Spółka z ogr. odp."